

Kolejna skandaliczna decyzja krakowskiej RDOŚ dotycząca Beskidu Małego

17 lutego 2014 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Rafał Rostecki przedłużył o kolejne dwa miesiące postępowanie uzgadniające decyzję środowiskową dla rozbudowy stacji narciarskiej na Czarnym Groniu.

17 lutego 2014 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska Rafał Rostecki przedłużył o kolejne dwa miesiące postępowanie uzgadniające decyzję środowiskową dla rozbudowy stacji narciarskiej na Czarnym Groniu. Procedurę przedłużono, pomimo że postępowanie jest bezprzedmiotowe.

Wyrokiem 30 stycznia br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchylił postanowienie Burmistrza Andrychowa z 2013 r. stwierdzające obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko oraz określające zakres raportu OOS dla [wybudowanych nielegalnie w 2009 r. wyciągu krzeselkowego i systemu oświetlenia i naśnieżania stoku w ośrodku narciarskim Czarny Groń](#). Postanowienie Burmistrza zostało wydane dla potrzeb uzyskania przez właściciela ośrodka decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, która w dalszej kolejności ma służyć legalizacji samowoli budowlanej dokonanej w 2009 r. na Czarnym Groniu.

Wyrok WSA jest równoznaczny z tym, że postępowania prowadzone przez Burmistrza Andrychowa i Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Krakowie są bezprzedmiotowe. Procedury powinny być co najmniej zawieszane, a po uprawomocnieniu się wyroku WSA umorzone.

Co istotne, RDOŚ już wcześniej wypowiedział się w tej samej sprawie, umarzając postępowanie ws. uzgodnienia decyzji środowiskowej w 2010 r. oraz umarzając postępowanie ws. wydania opinii co do potrzeby przeprowadzenia procedury OOS dla inwestycji w 2011 r. Pracami krakowskiej RDOŚ kierował wtedy poprzedni dyrektor – Pan Jerzy Wertz.

Decyzja Dyrektora Rosteckiego pokazuje podwójne standardy działania krakowskiej RDOŚ. W tak ważnej sprawie jak [studium gminy Andrychów wydaje się niemerytoryczną decyzję w ciągu 5 dni](#), a dla spraw bezprzedmiotowych, które należałoby od razu umorzyć, postępowanie przedłuża się na siłę

mówi Radosław Ślusarczyk prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Przedłużenie postępowania przez RDOŚ służy tylko i wyłącznie do wyłączenia do sankcjonowania nielegalnie rozbudowanej w 2009 r. infrastruktury narciarskiej. RDOŚ niedbałe i przewlekle prowadzi także inne postępowania związane z ochroną przyrody Beskidu Małego:

- od 2011 r. postępowanie dotyczące nakazu naprawy zniszczeń przyrodniczych związanych z rozbudową ośrodka narciarskiego Czarny Groń.
- w latach 2011-2013 postępowanie w sprawie wydania Inwestorowi nakazu natychmiastowego wstrzymania działań i podjęcia w wyznaczonym terminie niezbędnych czynności w celu przywrócenia poprzedniego stanu obszaru Natura 2000 „Beskid Mały”. W czerwcu 2013 r. RDOŚ umorzył postępowanie. Sprawa z odwołania Stowarzyszenia rozpatrzona zostanie przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska.

Co istotne, wadowicki nadzór budowlany od 53 miesięcy prowadzi bezskutecznie postępowanie

legalizacyjne dla samowoli na Czarnym Groniu. Nadzór budowlany nie zauważa faktu, iż co sezon użytkuje się powstałą nielegalnie infrastrukturę do naśnieżania i oświetlenia stoku.

Jeśli zwykły Kowalski bez zgody postawi garaż lub wytnie drzewo zapłaci wysoką karę. Gdy prawo narusza „duży inwestor”, może dalej spokojnie prowadzić biznes, gdyż organy administracji państwowej niespieszne są do wyciągania konsekwencji. Działanie RDOŚ w tej sprawie podważa zaufanie do władzy publicznej

podsumowuje Ślusarczyk

Stowarzyszenie wniesie do GDOŚ zażalenie na przewlekłe prowadzenie postępowania przez RDOŚ, natomiast do małopolskiej dyrekcji ochrony środowiska wniosek o usunięcie naruszenia prawa.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, Prezes Zarządu PnrWI

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: (+48) 33 817 14 68